

ROLA KAPITUŁY KATEDRALNEJ POZNAŃSKIEJ W DZIEJACH AKADEMII LUBRAŃSKIEGO W XVII I XVIII WIEKU

Kapituła katedralna poznańska jest bez wątpienia tą instytucją, bez której Akademia Lubrańskiego nie przetrwałaby ponad dwóch stuleci. W odniesieniu do XVI-wiecznych dziejów tej szkoły szczególnie rola kapituły katedralnej została już dostatecznie ukazana w historiografii. Wspomnijmy prace ks. Karola Mazurkiewicza¹ czy ks. Józefa Nowackiego². Co zaś się tyczy dwóch kolejnych wieków, to początki XVII są dosyć dobrze rozpoznane dzięki wykorzystaniu akt kapituły poznańskiej przez ks. Nowackiego. Pozostałe lata potraktowano już jednak marginalnie. Nie umniejszając znaczenia wkładu tego uczonego do poznania dziejów Akademii Lubrańskiego należałoby zwrócić uwagę na ograniczony zakres materiałów źródłowych, wykorzystanych do przedstawienia historii poznańskiej akademii (takim bowiem mianem była bardzo często określana).

Oczywiście podstawą do badań nad dziejami *Lubrancianum* są akta czynności kapituły katedralnej poznańskiej oraz akta konsystorza poznańskiego, obecnie przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu³. Przeprowadzona kwerenda w zbiorach Biblioteki

¹ K. Ma z u r k i e w i c z, *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519-1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921; *Idem, Benedykt Herbest: pedagog-organizator szkoły polskiej XVI wieku, kaznodzieja-misjonarz doby reformacji*, Poznań 1925; *Idem, Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, *Wiadomości dla Duchowieństwa* 1926, z. 7-9.

² J. N o w a c k i, *Akademia Lubrańskiego*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło* (przedruk z: *Idem, Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 678-702).

³ *Akta czynności kapituły poznańskiej*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 41-62 (dalej cyt. jako ACap); *Akta konsystorza poznańskiego 1619-1621*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AC 138 (dalej cyt. jako Cons).

Jagiellońskiej oraz Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego wykazała, że wykorzystanie przechowywanych tam akt i druków może znacznie wzbogacić poznanie dziejów rzeczonyj szkoły. Spośród tych materiałów wymienić należy niewykorzystany dotąd druk statutów Akademii Lubrańskiego z 1619 r., amplifikowany względem zaakceptowanych przez kapitułę statutów, ingrosowanych do akt konsystorza poznańskiego i kopiarusza kapitulnego⁴, a zwłaszcza statuty akademii z 1746 r., które wykorzystane dotąd zostały jedynie przez osoby zajmujące się problematyką akademii tylko marginalnie⁵. Niebagatelne znaczenie dla poznania historii akademii mają materiały zgromadzone przez Marcina Radymińskiego, dotyczące konfliktu Uniwersytetu Krakowskiego z zakonem jezuickim⁶. Z materiałów archiwalnych UJ szczególnie przydatne dla omawianego zagadnienia są księgi konkluzji uniwersytetu, w mniejszym zaś stopniu akta rektorskie⁷.

Przechodząc do omówienia postawionego w tytule przedmiotu, rozpocząć wypada od próby ukazania postawy kapituły katedralnej

⁴ Rękopisy statutu znajdują się [w:] *Academia controversa...*, Biblioteka Jagiellońska, rkps. 227 III, f. 41-44; *Liber privilegiorum F 1629-1659*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 6, f. 66v-72v. Wydania: *Sanctiones et leges Collegii Lubransciani Nuperrime ROZRAZOVIANA liberalitate instaurati*, Cracoviae 1619; na podstawie rękopisu: *Collegii Academici Lubransciani Posnaniensis statuta*, Archiwum Teologiczne: pismo czasowe, poświęcone oświeceni i zbudowaniu religijnemu 1 (1836), z. 2, s. 211-220 oraz J. Ł u k a s z e w i c z, *Historia szkół w Koronie i w Wielkiem Księstwie Litewskiem od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 489-498; tłumaczenie: *Statuta Akademii Lubrańskiego z 1619 roku*, tłum. A. P a w ł a c z y k, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

⁵ *STATUTA Academiae Posnaniensis Ex Antiquis Statutis et Ordinationibus ejusdem Academiae tum ex Punctis ab Illustrissimo Capitulo Posnaniensi recenter transmissis...*, Biblioteka Jagiellońska, rkps 1157.

⁶ *Academia controversa seu controversiarum Academiae Cracoviensis cum aemula Societate Iesu in regno Poloniae de iure Universitatis Analecta, collecta opera Martini Radyminski, S. A. P.*, Biblioteka Jagiellońska, rkps. 227 III (Dig. ORP 000345) (dalej cyt. jako AContr).

⁷ *Liber conclusionum Universitatis (Cracoviensis) post [...] a. d. 1719 [...] ad a. 1767*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 1 (dalej cyt. jako Concl I); *Acta seu Conclusiones Almae Universitatis Cracoviensis ab anno 1767 ad a. 1780*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 2 (dalej cyt. jako Concl II); *Acta actorum, causarum, sententiarum, decretorum, inscriptionum, obligationum officij rectoratus Universitatis Cracoviensis [...] a.d. 1580 [...] ad a. 1618 continuata*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 18; *Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1752 ad a. 1781*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 23.

w czasie wskrzeszania Akademii Lubrańskiego w drugiej dekadzie XVII wieku. Szkoła ta nie funkcjonowała praktycznie od 1572 r.⁸, obowiązki kształcenia duchowieństwa diecezjalnego przejęło wkrótce poznańskie kolegium jezuickie⁹. Już w trakcie fundowania tego kolegium kapituła katedralna interweniowała przeciwko wykorzystywaniu na ten cel funduszy Akademii Lubrańskiego¹⁰. W dalszych latach również utrzymywała się o niej pamięć. Wystarczy wspomnieć, że w latach 1605 i 1606 poszukiwano pieniędzy na remont gmachu¹¹, w którym wówczas mieściła się szkoła katedralna, co ważniejsze zaś – w 1595 r. Adam Kościelecki, będący dziekanem kapitulnym wyasygnował 3000 zł z rocznym czynszem 200 zł dla wynagrodzenia dla profesorów akademii¹².

W międzyczasie jednak pojawił się spór pomiędzy biskupem poznańskim i kapitułą katedralną z jednej strony a zakonem jezuickim z drugiej, o lokalizację seminarium. Rektor kolegium jezuickiego Jakub Wujek jeszcze w 1577 r. zasugerował, że kleryków umieścić by można w starym kolegium przy katedrze (chodziło o alumnat, na naukę klerycy udawać by się mieli do kolegium jezuickiego). Jezuici jednak szybko z tego pomysłu się wycofali, za to spodobał się on stronie diecezjalnej.

⁸ Należy przypuszczać, że kształcenie w szkole tej ustało zupełnie, zachowane wzmianki na temat prowizorów akademii z okresu późniejszego traktować można chyba jako funkcję tylko tytularną: J. Ł u k a s z e w i c z, *Historja szkół*, t. III, s. 506 wymienia ich w gronie rektorów akademii. W tym też kontekście wymienieni są przez P. S k o c z y Ń s k i e g o, *Kapitalista w ekonomii niebieskiej* [...] *Jan Kanty* [...], Poznań 1745; J.M. M i r o w s k i, *Dialectus in omni vero* [...] *Joannes Cantius* [...], Poznań 1758, f. Gg1: *Joannes Dziekczyński S.T.D., Petrus Lilia S.T.D. circa An. 1595. patet ex Actis Castr. Posnaniens. Fer: 2. post Fest. S. Jacobi Anno eodem. Z kolei profesor collegii in Summo Posnaniensi* bakałarz sztuk Kasper z Krobi (o którym wspomina J. N o w a c k i, *Akademia Lubrańskiego*, s. 164) uznany być może za profesora szkoły katedralnej, przeniesionej do budynku akademii w 1584 r.

⁹ Omówione to zostało szczegółowo w: L. P i e c h n i k SJ, *Seminarium Diecezjalne w Poznaniu w latach 1564-1614. Okres jezuicki*, [w:] J. N o w a c k i, L. P i e c h n i k, W. H o z a k o w s k i, *Dzieje Seminarium Duchownego w Poznaniu w latach 1564-1939*, Poznań 2006, s. 96-101, 111-118.

¹⁰ J. N o w a c k i, *Seminarium duchowne*, [w:] J. N o w a c k i, L. P i e c h n i k, W. H o z a k o w s k i, *Dzieje Seminarium Duchownego w Poznaniu w latach 1564-1939*, Poznań 2006, s. 31.

¹¹ ACap 1602-1615, p. 145, 154, 166.

¹² *Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per* [...] *Joannem Joachimum* [...] *Tarło* [...] 1728, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 94, f. 119v i n.

Spór w tej sprawie trwał przez szereg lat i nie spowodował żadnych zmian¹³. W latach 1594 i 1595 kapituła zapragnęła mieć szkołę kształcącą kleryków znowu przy swoim boku, zabiegała o to u biskupa Łukasza Kościeleckiego. Nie przyniosło to jednak oczekiwanego efektu¹⁴.

Zauważalne jest, że niezadowolenie kapituły z powiązania seminarium diecezjalnego ze szkołą jezuicką przyczyniło się w pewnym stopniu do wzmożenia zabiegów wokół odnowienia Akademii Lubrańskiego, zwłaszcza w zakresie studium teologicznego. Szczególne znaczenie musiał mieć, przedstawiony przez ks. Ludwika Piechnika, spór o lokalizację alumnatu seminarzystów, a także przypuszczalne niezadowolenie z jakości kształcenia w kolegium jezuickim¹⁵. Inna kwestia to brak możliwości ingerowania w wychowanie seminarzystów, co możliwe by było w przypadku Akademii Lubrańskiego, nadzorowanej przez kapitułę za pośrednictwem prowizorów. Połączenie seminarium diecezjalnego z Akademią Lubrańskiego dawało też dodatkowe korzyści. Przede wszystkim kanonicy fundacji doktorskich, którzy zobowiązani byli do udzielania wykładów z zakresu prawa i teologii, mieliby bezpośredni wpływ na edukację alumnów. Zauważyć wypada, że klerycy stanowili również potrzebną pomoc w funkcjonowaniu kościoła katedralnego.

Sprawa akademii *in Summo Posnaniensi* podniesiona została ponownie dopiero w 1607 r. na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie¹⁶. Dzięki stanowczej postawie posłów kapituły synod postanowił upomnieć biskupa ordynariusza, aby ten zadbał o szkołę, doprowadził ją do odpowiedniego stanu, ponieważ jej brak przyczynia się do wielkiej szkody dla Kościoła i posługi bożej. Zdaje się, że ówczesny biskup, którym od listo-

¹³ L. Piechnik, *Seminarium diecezjalne*, s. 111-118.

¹⁴ J. Nowicki, *Seminarium duchowne*, s. 33.

¹⁵ L. Piechnik SJ, *Jezuickie seminaria diecezjalne w Polsce (1564-1773)*, [w:] *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce. Wybór artykułów*, oprac. J. Paszenda SJ, Kraków 1994, s. 94 i n. Czytamy tam, że problem sporny pomiędzy kapitułami a kolegiami jezuickimi nadzorującymi seminaria diecezjalne dotyczył określenia modelu księdza. Pojawił się on już w XVI w. – podnoszono wówczas, by jezuici nie kształcili kleryków na uczonych ze stopniami naukowymi, ponieważ ci niechętnie pracowaliby w parafiach. Sukcesy kontreformacyjne przyczyniły się do zdezaktualizowania potrzeby kształcenia kapłanów przygotowanych do dysput i polemik.

¹⁶ Zob. M. Zalasowski, *Ius Regni Poloniae, authore Nicolao Zalasowski, [t. I], Posnaniae 1700*, p. 609 i n.,

pada 1607 r. był Andrzej Opaliński, nie bardzo przejął się tymi postanowieniami, nie widać bowiem żadnych działań z jego strony.

Czy kapituła katedralna przedsięwzięła coś względem swojej akademii w ciągu kilku kolejnych lat, trudno ustalić. Szczególnie zastanawiać może fakt, że nie widać jej zainteresowania legatem byłego sufragana wrocławskiego, Jana Rozdrażewskiego z 1604¹⁷, a następnie jego testamentem, spisany zapewne w 1609 r.¹⁸ Stała praktyka, polegająca na wciąganiu do swoich akt różnych testamentów, nadań itp. wskazywać by mogła, że kapituła testamentu tego nie znała, albo nie miała wglądu do oryginału. Ks. Stanisław Załęski niegdyś postawił tezę, że biskup Opaliński postanowił wykorzystać legat Jana Rozdrażewskiego na cele planowanego uniwersytetu jezuickiego¹⁹. Tłumaczyć by to mogło brak testamentu w odpowiednich aktach Kościoła poznańskiego. W sprawie tego dokumentu snuć można jedynie domysły. Kolejny z nich dotyczy jego związku z Uniwersytetem Krakowskim. Szereg przesłanek zdaje się wskazywać, że posłowie uniwersyteccy zainteresowali się tym legatem dopiero podczas pobytu w Poznaniu, próbując go wykorzystać dla własnych celów²⁰. Wiąże się to ściśle z zabiegami uniwersytetu o unieważnienie królewskiej fundacji poznańskiego uniwersytetu.

¹⁷ *Rationale Collegii Lubransiani Academiae Posnaniensis*, rkps Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 95, f. 111.

¹⁸ [Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. Gr. 29, f. 1128v zaznaczono, że postanowienia wpisane do księgi grodzkiej widnieją również w testamencie Jana Rozdrażewskiego.

¹⁹ S. Załęski SJ, *Jezuici w Polsce*, t. II: *Praca nad spotęgowaniem ducha wiary i pobożności. 1608-1648*, Lwów 1901, s. 144 i n.

²⁰ Za błędne uznać można twierdzenie, jakoby Jan Rozdrażewski chciał związać ściśle Akademię Lubrańskiego z Uniwersytetem Krakowskim (Zob. np. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 164 i n.; D. Żołędź-Strzelczyk, *Academia Lubransiana*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 148; J. Topolski, *Z tradycji uniwersyteckich Poznania: Akademia Lubrańskiego*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999, s. 38). S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 151 dowodził, że mandatariusze uniwersyteccy dopiero zamierzali się udać do spadkobierców Rozdrażewskiego, aby powierzyli zapis uniwersytetowi. Uгода zawarta pomiędzy tymi spadkobiercami a kapitułą katedralną potwierdza brak jakiegokolwiek związku (Cons 1619-1621, f. 50v-52v).

Szczególnie interesująca jest postawa kapituły w tej zakłóconej mocno sytuacji. W 1612 r. zjawili się przed nią wysłannicy uniwersyteccy, prawnik Sebastian Krupka i teolog Marcin Kampiusz Wadowiusz, z postulatem przywrócenia do życia Akademii Lubrańskiego²¹. Pomysł ten zrodził się dopiero po wcześniejszych niepowodzeniach pełnomocników uniwersyteckich w walce z jezuitami. Wobec tego, że nie mogli wykorzystać zapisu królewskiego, zabraniającego zakładania uniwersytetów w promieniu 35 mil od Krakowa, postanowili odnieść ten zapis do rzekomej filii uniwersytetu, czyli Akademii Lubrańskiego²². Kapituła zażądała w takiej sytuacji udowodnienia stosunku filialnego, posłowie jednak nie zdołali tego uczynić. Powoływali się nawet na upoważnienia uzyskane od sejmiku średzkiego, nie uzyskując zaś jej posłuchu, o czym pisał ks. Załęski, próbowali po prostu zająć szkołę. Zostało to udaremnione przez administratora diecezji. Odwoławszy się znowu do kapituły, nie uzyskali poparcia²³. Ostatecznie, na posiedzeniu kapituły z dnia 2 maja 1612 postanowiono odszukać wszystkie dokumenty dotyczące akademii, wiążące decyzje odkładając do czasu generalnego jej zebrania²⁴. Posiedzenie z dnia 11 listopada 1613 r. wskazuje, że w końcu biskup oraz kanonicy postanowili powierzyć Akademię Lubrańskiego uniwersytetowi²⁵, udzielając jego posłom odpowiednich pełnomocnictw²⁶.

Zabiegi te umożliwiły kapitule jednocześnie podjąć starania wokół sprowadzenia seminarzystów na Ostrów Tumski. Dzięki kronice jezuitów wiemy, że kapituła rozwiązała z nimi umowę około 1614 r., bursę kleryków przenosząc w pobliże katedry²⁷. Oczywiście jest, że w tym momencie musiano zorganizować odpowiednie studium dla seminarzystów. Ks. J. Nowacki dowodził, że „niezawodnie” zajęli się tym profesorowie

²¹ ACap 1602-1615, p. 382 [odnośny fragment jest bardzo zniszczony, część strony oderwana].

²² Por. S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 133-135.

²³ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 151.

²⁴ ACap 1602-1615, p. 383; AContr, f. 16 i n.

²⁵ ACap 1602-1615, p. 419; por. AContr, f. 15 i n.

²⁶ AContr, f. 15v: (*licentia ex permissione Venerabilis Capituli dictum Collegium Lubransianum pro continuo usu ad instituendam et erudiendam iuventutem*).

²⁷ *Kronika Jezuitów poznańskich (młodsza)*, t. I: 1570-1653, oprac. L. Grzebień SJ, J. Wiesiołowski, Poznań 2004, s. 239, zob. też ACap 1602-1615, p. 423: *Conductio Lapideae Seminararii*.

przybyli z Krakowa²⁸. Źródła uniwersyteckie jednak moment przybycia akademików do Poznania ustalić każą jednoznacznie na koniec 1616 r.²⁹. Stąd też należy przypuszczać, że zajęcia z zakresu teologii i prawa podjęli kanonicy fundi Jankowo i Kazimierz, co należało do ich obowiązków. Co więcej, przypuszczalnie nawet przybycie profesorów krakowskich nie zwolniło ich z tego, nie było bowiem wśród nich chociażby teologa³⁰. W odniesieniu zaś do przedmiotów humanistycznych pamiętać należy, że wciąż funkcjonowała szkoła katedralna, której profesorowie z powodzeniem mogli tymczasowo udzielać lekcji seminarzystom.

Aby w pełni uruchomić studium w Akademii Lubrańskiego należało jeszcze doprowadzić do windykacji należnych sum, zapisanych przez Jana Rozdrażewskiego. Uskutecznione to zastało dopiero w 1619 r., po ogłoszeniu wyroku przez Trybunał Koronny w Piotrkowie. Wkrótce, 17 maja 1619 r. zawarta została ugoda przed konsystorzem poznańskim, pomiędzy spadkobiercami Jana Rozdrażewskiego a kapitułą katedralną poznańską. Wydarzeniom tym patronowali biskup poznański i krakowscy profesorowie³¹. Treść porozumienia była odniesieniem dla napisanych wkrótce dla szkoły statutów, stanowiących podstawę jej funkcjonowania. Wbrew opinii ks. Józefa Nowackiego sądzić trzeba, że statuty te spisane zostały nie przez kanoników poznańskich, ale przez osobę wybraną z grona profesorów uniwersytetu podczas konwokacji. Dopiero zatwierdzony przez ogół profesorów tekst przedstawiony został do akceptacji kapitule katedralnej³².

²⁸ J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 35.

²⁹ *Acta actorum, causarum, sententiarum*, p. 597 i n., 7 listopada 1616 r. do rektora uniwersytetu, Walentego Fontana wpływa wniosek od profesorów chętnych wyjechać do Poznania. Zob. też AConfr, f. 54. O przybyciu Akademików do Poznania w 1616 r. pisał już S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 152.

³⁰ Jedyne Jan Krosmer, doktor obojga praw, promowany w Rzymie, mógłby prowadzić odpowiednie zajęcia w seminarium.

³¹ AC 1619-1621, f. 50v-52v.

³² ACap 1619-1624, p. 3. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 167 sugerował, że statuty opracowane zostały przez komisję wybraną spośród członków kapituły katedralnej: „Wkrótce przystąpiła kapituła do nowego urzędzenia Akademii Lubrańskiego. Dla opracowania jej nowego statutu wybrała w poniedziałek 1 lipca 1619 komisję siedmiu swoich członków. Obszerny statut, tymczasem już przygotowany, podpisany z ramienia biskupa Andrzeja Opaleńskiego przez archidiacona poznańskiego Jana Tracha Gnińskiego [...] doręczył uroczyście nazajutrz [...] profesorom Lubrancjanom rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego [...]”. Najprawdopodobniej za Nowackim poszedł J. To-

Już pobieżny przegląd wydarzeń związanych ze wznowieniem pełnego działania Akademii Lubrańskiego wskazuje na niebagatelne znaczenie kapituły katedralnej w tym procesie. Kapituła, chociaż w kluczowych sprawach konsultowała się z ordynariuszem, była właściwą opiekunką i dyspozytorką szkoły *in Summo*. Swoje uprawnienia wywodziła od pierwszej fundacji akademii, uczynionej przez biskupa Jana Lubrańskiego, powołując się na słowny testament. Jej szerokie prerogatywy nadzorcze zatwierdzone zostały przez statuty w 1619 r.³³, a wykonywane miały być za pośrednictwem powoływanych przez ordynariusza i kapitułę prowizorów. Do tych funkcji należało zatwierdzanie wyboru prepozyta i przyjmowanie od niego obietnicy dobrego zarządzania akademią, kontrolowanie dochodów i wydatków, a także uczestnictwo w wyborze dyrektora studium. Prowizorzy mieli służyć radą, którą uważać należało za wiążącą³⁴, stanowili również instancję odwoławczą dla wyroków w sprawach profesorów. Warto zauważyć także, że kapituła miała prawo wskazania profesora teologii moralnej, czyli kazualisty.

Jakie działania zatem podejmowała kapituła względem „swojej” akademii w praktyce? Otóż przede wszystkim roztaczała nad nią nadzór. Najbardziej widoczne jest to w odniesieniu do spraw majątkowych. To kuratorzy mieli moc decyzyjną w sprawach funduszy akademii i odpowiednie kwoty przekazywali na ręce prepozyta³⁵. Co prawda raz zdarzyła się sytuacja, że prowizor przywłaszczył sobie czynsze należące do akademii, zwykle jednak osoby na tym stanowi-

połski, pisząc (*Z tradycji uniwersyteckich*, s. 40), że „specjalna komisja, wybrana przez kapitułę poznańską, opracowała statut Akademii, który został wręczony profesorom Akademii w 1619 roku”. W rękopisie statutów, we wstępie czytamy: *Statuta Collegii Lubranciani [...] per Magnificum [...] Jacobum Janidlovium [...] Nomine totius universitatis studii generalis Cracoviensis*. Nie powinno pozostawiać to żadnych wątpliwości. Ponadto, w aktach kapituły znajdujemy wpis, że rzeczona komisja powołana została *ad tractandum negotium ordinandae Academiae* (ACap 1619-1624, p. 3) – nie ma tu mowy o spisaniu statutów. Zresztą, już kolejnego dnia miały być one wręczone profesorom *Lubrancianum!*

³³ *Sanctiones et leges, passim*.

³⁴ *In arduis videtur causis ad administrationem domus spectantibus Reverendos Dominos Curatores eidem Collegio ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino Loci ordinario et a Capitulo datos consulat, et arbitrio illorum negotium transigat*.

³⁵ ACap 1624-1634, p. 319; ACap 1634-1646, p. 490 (wyplacenie odpowiedniej kwoty profesorom z fundacji Łąckiego na opał); ACap 1664-1684, f. 155 (prowizorzy rozdzielają pieniądze, windykacja należy do profesorów).

sku rzetelnie wypełniały swoje obowiązki. W odniesieniu zaś do tego scholastyka kapituła podjęła energiczne działania, grożąc mu ostatecznie ekskomuniką³⁶. Kuratorzy też dokonywali rewizji rachunków czynionych przez wybrane osoby z grona profesorów³⁷, sami zaś zdawali z tego relację przed kapitułą generalną na św. Marcina³⁸, a w razie konieczności interweniowali³⁹. W 1760 r. wobec pojawiających się nieprawidłowości w prowadzeniu rachunków specjalnym dekretem nakazano przedstawianie dyrektorom ich dwukrotnie w ciągu roku, w obecności profesorów i kuratorów. Ostatecznie jednak, konsultując się z władzami uniwersytetu, zredukowano zapis do jednokrotnego prezentowania rachunków w okolicach dnia św. Marcina⁴⁰. Co interesujące, w 1724 r. dostrzeżono w rachunkach, że poprzedni dyrektor poczynił własnym sumptem pewne wydatki na reparacje gmachu i wynagrodzenia, kapituła generalna, w związku z jego licznymi zasługami, postanowiła sumę tę z nieokreślonych dochodów mu zwrócić⁴¹. Kilkakrotnie też w aktach kapituły odnotowano rachunki generalne akademii⁴². Czasem dokonywano także ogólnych wizytacji, celem sprawdzenia porządku studiów czy wydatków na wikt⁴³. Dotyczyło to również biblioteki akademickiej⁴⁴. W 1720 r. profesorowie zwrócili się do kapituły z prośbą o sprawdzenie stanu murów akademii, ponieważ zaczęły ukazywać się pewne zniszczenia. Do sprawdzenia szkód wydelegowano wówczas dwóch kanoników⁴⁵.

³⁶ ACap 1664-1684, f. 250v i n., 254v, 256v, 260.

³⁷ ACap 1624-1634, p. 214 i n.; ACap 1702-1720, f. 366, 367v i inne miejsca.

³⁸ ACap 1624-1634, p. 534 i n.

³⁹ ACap 1702-1720, f. 298v: nakazano napisać list do uniwersytetu w związku z nieprawidłowościami w rachunkach; ACap 1757-1766, f. 41: wobec niezadowolających rachunków nakazano je uczynić ponownie.

⁴⁰ ACap 1757-1766, f. 89-90, 110v, Concl I, p. 640, 652 i n. (w tym miejscu wciągnięty do akt cały dekret kapituły), *Liber privilegiorum octavus 1702-1783*, f. 199v. ACap 1767-1781, f. 13v: delegowanie dwóch osób do sprawdzenia rachunków dyrektora w obecności profesorów.

⁴¹ ACap 1720-1727, f. 172v i n.

⁴² Np. ACap 1624-1634, p. 591-593.

⁴³ ACap 1634-1646, p. 386; ACap 1757-1766, f. 38.

⁴⁴ ACap 1702-1720, f. 287.

⁴⁵ ACap 1720-1727, p. 19.

W połowie XVII w. zadekretowano, że do obowiązków kuratorów należy piecza nad profesorami i młodzieżą. Nakazano im czuwać zwłaszcza nad niedbałością profesorów i w takich przypadkach słać listy do uniwersytetu⁴⁶. Interweniowano w przypadku zatargów uczniów *Lubranscianum* z młodzieżą uczącą się w kolegium jezuickim⁴⁷, ale także w sprawach osobistych profesorów, jeżeli ci mieli jakieś problemy⁴⁸ lub dopuścili się nieprawości⁴⁹. Gdy w 1718 r. doszło do sporu pomiędzy profesorami, nakazano napisać list do dyrektora akademii. Dla rozwiązania tej sprawy wydelegowano aż trzech kanoników⁵⁰. Podobna sytuacja miała miejsce w 1738 r. – wówczas mieli się tym zająć kuratorzy akademii, pisząc list do rektora uniwersytetu⁵¹. W 1757 r. natomiast spór zaistniał pomiędzy dyrektorem szkoły, a jej profesorami, którzy doręczyli kapitule w tej sprawie memoriał. Ta nakazała sprawą zająć się kuratorom, dając im pełne uprawnienia⁵². Oczywiście szczególną dbałością otaczano prawowierność religijną uczniów – gdy do kapituły dotarła wieść o przynależności do wyznania luterńskiego dwóch uczniów bursy Rozdrażewskiego, natychmiast postanowiono ich z niej usunąć⁵³.

Ważnym udziałem kapituły było reprezentowanie interesów Akademii Lubrańskiego przed urzędami⁵⁴ i w kontaktach z uniwersyte-tem, np. w 1714 r. kapituła wystawiła świadectwo dla dyrektora Wilhelma Robertsona, że akademia jest w stanie znacznego zniszczenia, które miało zostać wysłane do uniwersytetu⁵⁵, w 1764 r. poproszono natomiast, aby Andrzej Lipiewicz pozostał na stanowisku dyrektora

⁴⁶ ACap 1664-1684, f. 60v.

⁴⁷ ACap 1664-1684, f. 393v; ACap 1727-1745, f. 186.

⁴⁸ ACap 1684-1702, f. 226v: w sprawie profesora Bogusławskiego, pomówionego przez pewną osobę.

⁴⁹ ACap 1702-1720, f. 359: listy do uniwersytetu w sprawie profesora Siermantowskiego, który obraził (bądź skrzywdził (*laessio*) dziekana katedry i prowizora akademii. Warto zauważyć, że ten sam profesor niecały miesiąc później dostał od kapituły 50 zł za dedykowanie jej kalendarza (ACap 1702-1720, f. 363).

⁵⁰ ACap 1702-1720, f. 245v.

⁵¹ ACap 1727-1745, f. 337v.

⁵² ACap 1757-1766, f. 28.

⁵³ ACap 1684-1702, f. 253: sprawa dotyczy braci Zaudlicz.

⁵⁴ Zob. niżej.

⁵⁵ ACap 1702-1720, f. 242.

ze względu na rozpoczętą naprawę akademii⁵⁶. Przedmiotem jej zabiegów było także zapewnienie odpowiedniej liczby uczniów szkole, co starała się czynić poprzez stosowanie przymusu uczęszczania do *Lubrancianum* względem swoich mieszczan⁵⁷. Odpowiednie dekryty wydawano także na prośbę profesorów tej szkoły. Wspomnieć można również, że do zadań kapituły należało przyjmowanie uczniów do poszczególnych konwiktów związanych z akademią. Oczywiście opiekowała się także samymi bursami, co zasługuje na odrębne omówienie, zwłaszcza w stosunku do bursy Szołdrskich.

Stałą praktyką kapituły była admisja dyrektorów przysyłanych przez Uniwersytet Krakowski, często dotyczyło to również profesorów. Akta kapitulne pierwszą prezentację akademików notują 15 maja 1625 r.⁵⁸. Warto zauważyć, że kapituła uznała, że do jej praw należy ich akceptowanie, co każdorazowo zaznaczano w aktach czynności. Prerogatywy tej nie znajdujemy w statutach z 1619 r. Prezentacji najczęściej dokonywał dyrektor akademii, przedstawiając dokumenty uzyskane od rektora uniwersytetu. Następnie prałaci i kanonicy wyrażali przyzwolenie do pracy z młodzieżą i informowali przybyłych profesorów o prawach i zwyczajach akademii⁵⁹. Dyrektor później był uroczystie wprowadzany do akademii przez jej kuratorów⁶⁰. Jakkolwiek admisja profesorów była raczej działalnością iluzoryczną, to jednak zauważalna jest faktyczna dbałość kapituły o zapewnienie stałej kadry profesorskiej, przykładem niech będą jej zabiegi wokół sprowadzenia do Poznania profesorów w listopadzie 1657 r.⁶¹ albo odnowienia składu profesorskiego w 1670 r.⁶².

Istotną częścią działalności kapituły była dbałość o finansowe zabezpieczenie *Lubrancianum*. Uwidaczniają się różne aspekty tego zagad-

⁵⁶ ACap 1757-1767, f. 213.

⁵⁷ ACap 1720-1727, p. 19, ACap 1746-1756, f. 162v, 259v.

⁵⁸ ACap 1624-1634, p. 42.

⁵⁹ ACap 1624-1634, p. 155 i n.: *quatenus illos ad Collegium Lubrancianum pro exercenda Iuventute in artibus liberalibus admittant: quibus literis visis lectis et auditis praedictos Clarissimum D. Doctorem et excellentes DD. Professores admittendos decreverunt, ac de omnibus Juribus modis ac consuetudinibus notitiam fecerunt.*

⁶⁰ ACap 1664-1684, f. 536v.

⁶¹ ACap 1654-1664, p. 76.

⁶² ACap 1664-1684, f. 184, 192. Prośby do Krakowa wysyłano też w roku 1677 (ACap 1664-1684, f. 399).

nienia. Jednym z ważniejszych było nadzorowanie stanu poszczególnych fundacji, windykowanie niektórych sum⁶³ i w razie konieczności przenoszenie kapitałów (czasem za zgodą uniwersytetu)⁶⁴. Najczęściej też fundatorzy przedstawiali kapitule warunki swoich legatów pieniężnych, czyniąc ją odpowiedzialną za opiekę nad nimi. Wspomnieć można o fundacjach kanonika Sebastiana Łackiego, biskupa Andrzeja Szołdrskiego⁶⁵, prepozyta płockiego Zygmunta Cieleckiego⁶⁶ czy archidiacona Mikołaja Zalasowskiego⁶⁷. Niektóre z nich nakładały znaczne obowiązki na kapitułę. Należy jednak zaznaczyć, że ona sama interesowała się legatami pieniężnymi przeznaczonymi dla Akademii Lubrańskiego, np. w 1740 r. nakazała kuratorowi akademii dopilnować realizacji datku od kanonika katedralnego krakowskiego, Marcina Waleczyńskiego⁶⁸. Dostyc często też kanonicy musieli udawać się do grodu poznańskiego w sprawach poszczególnych fundacji, np. w sytuacjach trudności windykacji należnych czynszów⁶⁹. Podkreślić trzeba, że były to kluczowe płaszczyzny dla dobrego funkcjonowania szkoły.

Akademia uzyskiwała także bezpośrednie wsparcie finansowe od kapituły katedralnej. Jednym z ważniejszych była darowizna dwóch pustkowi oraz sadu w Piotrowie, uczyniona w 1673 r. na prośbę profesorów. Akademia uzyskała ten obszar wraz z pełnym immunitetem ekonomicznym, tak względem Rzeczypospolitej, jak i samej kapituły

⁶³ ACap 1654-1664, p. 220; ACap 1720-1727, p. 19 – Akademia Poznańska wysłała memoriał, w którym m.in. prosi o interwencję w sprawie wypłacenia należnych czynszów przez skarbnika królewskiego.

⁶⁴ Przykładem przeniesienia sumy 3 tys. zł na dobra Tulce i Sławie w 1619 r.: ACap 1619-1624, p. 9 albo 28 tys. z fundacji Rzdrazewskiego na dobra synagogi żydowskiej: ACap 1684-1702, f. 121v; 237, 240v, 242 i n. (fundacja Rzdrazewskiego lokowana na dobrach Radomickiego Ostrów i Zduny); ACap 1684-1702, f. 487v, 490v (suma 10 tys. zł lokowana na dobrach Aleksandra Szołdrskiego, tutaj zgoda uniwersytetu) i inne.

⁶⁵ ACap 1634-1646, p. 676 i n., ACap 1647-1654, p. 86 – prałaci i kanonicy wyrażają *explicite* zgodę na opiekowanie się fundacją.

⁶⁶ ACap 1647-1654, p. 54-56 – kapituła bierze fundację w opiekę i administrację.

⁶⁷ ACap 1702-1720, f. 31: akceptacja testamentu Zalasowskiego.

⁶⁸ ACap 1727-1745, f. 396v i n.

⁶⁹ ACap 1624-1634, p. 37; ACap 1634-1646, p. 729 i n.; ACap 1664-1684, f. 298 i n.; ACap 1684-1702, f. 233v (*pro facienda diligentia in castro*); ACap 1720-1727, f. 283 (z racji sumy 28 tys. zł zapisanej na dobrach Ostrów i Przygodzice).

katedralnej⁷⁰. W 1731 r. kapituła nakazała przeprowadzić rewizję fundacji akademickiej w Piotrowie⁷¹, deputowane do tego celu osoby relacjonowały później, że zobaczyły otrzymany przez akademię przywilej, stąd też kapituła pozwoliła na dalsze użytkowanie domu⁷². Następnie, gdy w 1748 r. pojawił się poważny problem ze stabilnością architektoniczną budynku, zaproponowano akademii korzystną zamianę na inną nieruchomość, umiejscowioną na Zawadach, z nowo wybudowanym domem wraz z ogrodem⁷³. Pewne znaczenie miały także drobniejsze datki ze strony kapituły. Wspomnieć należy o zdarzającym się opłacaniu podróży profesorów, powracających do Krakowa⁷⁴. Często też wypłacano dodatkową gratyfikację za dedykowanie kapitule druków⁷⁵, za opracowanie kalendarzy⁷⁶, opublikowanie panegiryków⁷⁷, dialogów⁷⁸ czy ogólnie jako wynagrodzenie za jakąś usługę⁷⁹. Akademia Lubrańskiego otrzymywała od kapituły często drewno, niezbędne do przeprowadzenia poważniejszych remontów⁸⁰. Dla realizacji napraw też dwukrotnie zawieszono działalność bursy Zalasowskiego, wspierającej funkcjonowanie poznańskiej katedry: od lipca 1730 r. na dwa lata⁸¹ oraz od lipca 1738 r. na jeden rok⁸². W

⁷⁰ *Liber privilegiorum G 1660-1695*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 5, f. 93-94, ACap 1664-1684, f. 272v.

⁷¹ ACap 1727-1745, f. 145v.

⁷² ACap 1727-1745, f. 146.

⁷³ ACap 1746-1756, f. 76v i n., 266v (odczytanie dyplomu dyrektora akademii i jego akceptacja), 299 (zgodnie z pomysłem dyrektora Pałaszowskiego, dom w Piotrowie miała używać kapituła, płacąc za to akademii 90 zł czynszu); ACap 1757-1766, f. 43 i n.: kontrakt pomiędzy kapitułą a akademią, f. 52v – prośba do ordynariusza o akceptację zamiany.

⁷⁴ ACap 1634-1646, p. 143, 401, 450, 466; ACap 1647-1654, p. 53; zob. też inne tomy akt kapitulnych. Wspomnieć należy, że akademia posiadała odrębny legat z fundacji biskupa Szoldrskiego na opłacenie kosztów podróży.

⁷⁵ ACap 1634-1646, p. 228.

⁷⁶ ACap 1647-1654, p. 1 i n.; ACap 1664-1684, f. 518; ACap 1684-1702, f. 106, ACap 1684-1702, f. 221 i inne.

⁷⁷ ACap 1647-1654, p. 220; ACap 1702-1720, f. 236.

⁷⁸ ACap 1684-1702, f. 163.

⁷⁹ ACap 1664-1684, f. 374v (*in signum gratitudini*).

⁸⁰ ACap 1664-1684, f. 238v, 262v; 268v; ACap 1702-1720, f. 246 (na odbudowę oratorium zniszczonego przez Moskali); ACap 1757-1767, f. 198, 266.

⁸¹ ACap 1727-1745, f. 14 i n.; 122.

⁸² ACap 1727-1745, f. 292, 318v.

połowie XVIII w. Andrzej Lipiewicz zwrócił się z prośbą o wykorzystanie innych funduszy na cele naprawy, na co kapituła wyraziła zgodę, pytając wcześniej o zdanie uniwersytetu⁸³. Później wykorzystano jeszcze dochody z synagogi żydowskiej, przeznaczone dla uczniów fundacji Zalasowskiego. Posłużyły one do utrzymania przez okres jednego roku profesorów⁸⁴, co następnie przedłużono na ponad pół roku kolejnego⁸⁵. Kapituła udzielała też kilkakrotnie pożyczek akademii, w tym raz z dochodów bursy Szoldrsich⁸⁶. Mając świadomość częstych niedostatków finansowych akademii, często wynikających z ogólnych problemów gospodarczych regionu, kapituła pod koniec istnienia tej szkoły podjęła starania około inkorporowania do akademii fundacji doktorskiej katedry poznańskiej dla dyrektora. Decyzja w tej kwestii należała do ordynariusza – ten jednak udzielił odmownej odpowiedzi⁸⁷.

Akademia Lubrańskiego wspierana była także na innych płaszczyznach. Otóż już w początkach XVII w. szkoła ta została bardzo mocno związana z fundacją Marcina Orła (tzw. *fundatio orzelkoviana*), poprzez nadanie jej dyrektorowi prawa prezentowania do niej uczniów⁸⁸. Dzięki temu absolwenci *Lubranscinaum* mieli możliwość kontynuowania studiów na uniwersytecie. Zdecydowanie większe znaczenie miały dla akademii zabiegi związane z bliższym powiązaniem jej z seminarium diecezjalnym. Powstały związek, pomimo całkowitej odrębności prawnej, solidnie umacniał potrzebę istnienia akademii, dawał również dodatkowe zatrudnienie jej profesorom, dzięki poszczególnym fundacjom. Kluczowym wydarzeniem było powierzenie każdorazowemu dyrektorowi akademii zarządu seminarium, co nastąpiło oficjalnie 4 sierpnia 1676 r. Odpowiednim zapisem kapituła za-

⁸³ ACap 1757-1767, f. 202, 206 (tu zgoda uniwersytetu).

⁸⁴ ACap 1767-1781, f. 90.

⁸⁵ ACap 1767-1781, f. 121v, 133 i n. (wznowienie fundacji).

⁸⁶ ACap 1702-1720, f. 46: 600 zł z dochodów bursy Szoldrsich pod warunkiem obietnicy całej akademii, że suma ta zostanie zwrócona; ACap 1702-1720, f. 305v: na prośbę profesorów postanowiono dać dyrektorowi 120 zł dla uczniów, a później windykować to z dochodów akademii.

⁸⁷ ACap 1767-1781, f. 49v: list do ordynariusza w tej sprawie; f. 55 i n.: negatywna odpowiedź biskupa.

⁸⁸ ACap 1624-1634, p. 214 i n. Zob. M. Nowicki, *Fundatio Orzelkoviana - przyczynek do dziejów wielkopolskich fundacji stypendialnych okresu staropolskiego*, Biuletyn Historii Wychowania 26 (2010), ss. 81-86.

strzegła zależność dyrektora w tym zakresie od prowizora, wybieranego z jej grona⁸⁹.

Odrębnym zagadnieniem jest powstanie nowych statutów Akademii Lubrańskiego w 1746 r. Otóż 1 czerwca 1744 r. postanowiono napisać list do rektora Uniwersytetu Krakowskiego w sprawie reformy „kolonii poznańskiej”⁹⁰. Inicjatywa najprawdopodobniej wyszła właśnie od kapituły poznańskiej, ponieważ w aktach uniwersyteckich tę sprawę podjęto dopiero w lutym kolejnego roku⁹¹. W Krakowie ułożono kluczowe punkty dotyczące organizacji szkoły, co następnie przedstawiono kapitule do akceptacji bądź modyfikacji. Z końcem marca ten etap był już zakończony i przystąpiono do gruntownego opracowania statutów, gromadząc przy okazji wszystkie jej prawa i rozporządzenia. Uczestniczyli w tym także kuratorzy z ramienia kapituły. Gotowy tekst, którego sporządzenie powierzono jednemu z doktorów prawa uniwersytetu, przedstawiony został do konsultacji konwokacji uniwersytetu, dyrektorowi akademii oraz jej kuratorom. Następnie, podpisany przez rektora uniwersytetu, przedstawiony został do aprobacji kapitule katedralnej⁹².

Duży udział kapituły katedralnej w funkcjonowaniu akademii był sukcesywnie zmniejszany przez uniwersytet. Przede wszystkim, od początku wybór dyrektora akademii, w którym uczestniczyć mieli prowizorzy, pozostał martwą literą – uniwersytet przysyłał zawsze konkretne osoby do tego celu, a kapituła symbolicznie fakt ten każdorazowo zatwierdzała. Znaczące są także drobne zmiany redakcyjne w wydrukowanych statutach z 1619 r.⁹³, dające podstawy funkcjonowania konwokacji profesorów, a więc organu samorządnego. Pozycja prawna kapituły była jednak nadal dominująca – w 1623 r. na przykład dyrektor zwrócił się z prośbą o zmianę warunków przyjmowania uczniów do bursy Zalasowskiego i kapituła wówczas nie czuła się niczym skrzępowana uchwalając te propozycje⁹⁴. Bardziej interesujący jest fakt samodzielnego uchwalenia przez kapitułę akceptacji fundacji

⁸⁹ ACap 1664-1684, f. 350v.

⁹⁰ ACap 1727-1745, f. 492.

⁹¹ Concl I, p. 315 i n.

⁹² Concl I, p. 319, 324, 330, 332 i n.

⁹³ *Sanctiones et leges*, f. A1, B.

⁹⁴ ACap 1619-1624, p. 419.

uczynionych przez biskupa Andrzeja Szołdrskiego, chociaż nakładały one znaczne obowiązki na profesorów akademii⁹⁵. Pewną zmianę dostrzegamy już jednak w początku XVIII w., kiedy kapituła zwróciła się do uniwersytetu z prośbą o zgodę na zmianę lokacji funduszy akademii⁹⁶, innym razem zaś pytała ona uniwersytet o możliwość wykorzystania funduszy akademii na inny cel⁹⁷. W sprawy finansowe uniwersytet regularnie zaczął się angażować od 1768 r.⁹⁸ Dosyć znaczącą zmianę w prawach akademii przyniosły nowe statuty w 1746 r. Usankcjonowano przede wszystkim wcześniejsze praktyki, w tym powoływanie dyrektora przez uniwersytet. Co więcej, nie pojawił się nawet zapis o akceptacji jego i profesorów przez kapitułę, a jedynie obowiązek odpowiedniego zaprezentowania się i uznania jej patronatu. Na tym jednak nie koniec. W statutach tych nie pojawił się zapis o uczestniczeniu kuratorów w sądownictwie nad uczniami ani prawo do odwoływania się do nich od wyroków dyrektora. Nie uwzględniono także prawa kuratorów akademii do udzielania rad dyrektorowi – kompetencje te przejęła konwokacja profesorów. Niedługo później Uniwersytet Krakowski wprowadził ważniejszą zmianę – powołał w 1766 r. prowizora kolonii poznańskiej. Jego prerogatywy były bardzo szerokie i wkraczały w zwyczajowe uprawnienia kapituły katedralnej w zakresie nadzoru pracy dyrektorów, stanu gmachu, spraw uczniowskich, tzn. ich liczby, zachowania, obyczajów i pilności. Urzędnicy ci mieli głos doradczy w sprawach akademii, pośredniczyli także w kontaktach dyrektora z rektorem i konwokacją uniwersytetu⁹⁹.

Kapituła katedralna poznańska przynajmniej do połowy XVIII wieku wykazywała się dużym zainteresowaniem akademią, zwłaszcza w trudnych okresach, spowodowanych wojnami i zniszczeniami. Bliżko związała z katedrą środowisko akademickie: wskazać można na mowy publiczne profesorów wygłaszane podczas różnych uroczystości i w dniu patronów katedry¹⁰⁰, zaszczytne miejsce w procesjach, zajmowanie ważnych urzędów w diecezji itp., chociaż czasem zwr-

⁹⁵ ACap 1647-1654, p. 47-50.

⁹⁶ ACap 1684-1702, f. 487v, 490v.

⁹⁷ ACap 1757-1767, f. 206.

⁹⁸ Concl II, p. 30 i n., 126 i n., 156, 193, 233 i n.

⁹⁹ Concl I, p. 789 i n.

¹⁰⁰ ACap 1767-1781, f. 121v.

całą uwagę, aby przywileje nie były nadużywane, jak to miało miejsce w przypadku dyrektora akademii, który w nieodpowiedni sposób używał prawa do noszenia mantoletu¹⁰¹. Faktem jest, że wskutek praktyk uniwersytetu, kapituła utraciła szereg prerogatyw względem swojej szkoły akademickiej. Bliższy związek akademii z uniwersytetem doprowadził jednak do zwiększenia samodzielności akademii, ponieważ część uprawnień przejęła tutejsza konwokacja profesorów.

MICHAŁ NOWICKI

**THE ROLE OF POZNAŃ CATHEDRAL CHAPTER
IN THE HISTORY OF THE LUBRAŃSKI ACADEMY
(COLLEGIUM LUBRANSCIANUM)
IN THE 17TH AND 18TH CENTURY**

Summary

Poznań cathedral chapter showed great interest in the academy at least since the middle of the 18th century, especially in the difficult times of wars and destruction. It bonded together the cathedral and the academic community: professors made public speeches during various festivities and on cathedral patrons' day, held honourable place in processions or important offices in the diocese. Sometimes, though, the chapter had to prevent the misuse of privileges, such as the case of the academy's headmaster who overused the privilege of wearing a mantelletta. Large participation of the cathedral chapter in the functioning of the academy was successively diminished by the university. Most of all, from the beginning the choice of the academy's headmaster, in which provisors were to participate, remained a dead letter – the university always sent its own chosen candidate, who was symbolically accepted by the chapter. It remains a fact that due to the university's practices the chapter lost a number of prerogatives in regard to its academic school. However, a closer connection to the university led to the academy's greater autonomy, as some powers were taken over by its convocation of professors.

Translated by Hanna Rybkowska

¹⁰¹ ACap 1746-1756, f. 211, 227; *Liber privilegiorum octavus 1702-1783*, f. 114v i n.

